

Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2008-01-09, II CSK 425/07

Opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2008, Nr D, poz. 99, str. 28

Teza:

Koszty zakupu samochodu lub innego pojazdu inwalidzkiego należą do kosztów objętych art. 444 § 1 KC, jeżeli jest on konieczny do kompensowania kalectwa osoby poszkodowanej, a w szczególności do kontynuowania pracy zarobkowej wykonywanej przed wypadkiem.

Uzasadnienie:

Wyrokiem końcowym z dnia 14.11.2006 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego H. Asekuracja Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. w R., Oddział w Ł. na rzecz powódki Mirosławy J. odszkodowanie w kwotach 33.124 zł i 2.000 zł, skapitalizowane odsetki w wysokości 915,30 zł, rentę na zwiększone potrzeby płatną miesięcznie za okres od dnia 1.11.2003 r. do dnia 13.6.2006 r. - po 4.802 zł, od dnia 13.6.2006 r. do prawomocności wyroku - po 3.091,46 zł, i na przyszłość - po 4.973,46 zł, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

W dniu 10.10.2003 r. powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu spowodowanemu przez sprawcę, który był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W wyniku zdarzenia powódka doznała wstrząśnienia mózgu oraz poważnych urazów głowy, kręgosłupa i rdzenia kręgowego, co skutkowało koniecznością wykonania operacji. Rodzina powódki roztoczyła nad nią opiekę w szpitalu, ponosząc koszty dojazdów oraz dyżurów pielęgniarskich. Trwały uszczerbek chirurgiczny oraz neurologiczny na zdrowiu oszacowano na 100%, a przewlekła reakcja depresyjna spowodowała u powódki 10% uszczerbku na zdrowiu. Powódka podlega stałej rehabilitacji, której koszt wynosi miesięcznie kwotę po 1.500 zł. Mieszkanie powódki należy dostosować do potrzeb osoby niepełnosprawnej, poruszającej się za pomocą wózka inwalidzkiego. Powódka przyjmuje leki przeciwbólowe i przeciwdepresyjne oraz lek odchudzający, gdyż pośrednio obniżenie wagi ciała może mieć korzystny wpływ na jej rehabilitację. Mieszka wraz z mężem, który zrezygnował z pracy zawodowej, aby się nią zająć. Ponadto opiekę nad nią sprawują inni członkowie rodziny i sąsiadka; żadnych osób do opieki powódka nie zatrudnia. Nie była ona zatrudniona przed wypadkiem, otrzymywała natomiast rentę z tytułu trzeciej grupy inwalidzkiej. Nie korzystała z samochodu w celach zarobkowych, a obecnie samochód jest jej potrzebny, aby móc udać się do lekarza, a sporadycznie na zakupy lub w celach rozrywkowych.

Apelacje obu stron Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił wyrokiem z dnia 27.3.2007 r. Sąd drugiej instancji wskazał, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy była wszechstronna i znalazła odzwierciedlenie w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu. Sąd Apelacyjny nie podzielił twierdzenia skarżącej, że nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie uzasadnione koszty obciążające powódkę, składające się na dochodzone pozwem żądanie. Co do celowości zakupu "schodolaza" podniesiono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że bezzasadność żądania w tym zakresie wynikała z faktu, iż potrzeby powódki związane z opuszczaniem mieszkania zostały zaspokojone przez pozwanego przez sfinansowanie podjazdu dla wózka inwalidzkiego. Niezależnie od tego, wiele obiektów, w których znajdują się różne instytucje, jest przystosowanych na potrzeby osób niepełnosprawnych, także przez zainstalowanie w nich "schodolaza". Jeżeli chodzi o koszt zakupu samochodu osobowego z podnośnikiem dla wózków inwalidzkich, to - w ocenie Sądu Apelacyjnego - trafna jest ocena Sądu Okręgowego, że powódka jako osoba niepracująca przed wypadkiem nie miała potrzeby częstego przemieszczania się tym samochodem. Tym samym również obecnie taka potrzeba nie zachodzi, a okresowe przejazdy do lekarza, na zakupy lub w celach rozrywkowych są uwzględnione w ramach renty w kwocie po 500 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, duża liczba przedsięwzięć świadczących usługi polegające na przewozie osób, w tym niepełnosprawnych, pozwoli w pełni zaspokoić potrzeby powódki w omawianym zakresie. Zakup pojazdu nie pozostaje zatem w związku przyczynowym z wypadkiem, któremu uległa powódka.

Skargę kasacyjną dotyczącą części obejmującej oddalenie apelacji w zakresie żądania jednorazowego odszkodowania na zakup pojazdu i "schodolaza" wniosła powódka, opierając ją na obu podstawach przewidzianych w art. 398³ § 1 KPC. W ramach pierwszej podstawy zarzuciła naruszenie art. 361 i 444 § 1 zdanie pierwsze KC przez błędną wykładnię, która polegała na niezasadnym uznaniu, że konieczność zakupu pojazdu osobowego przystosowanego dla potrzeb osoby niepełnosprawnej nie mieści się w

normalnych następstwach utraty zdolności do samodzielnego poruszania się, a więc nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem doznany przez powódkę, natomiast brak celowości zakupu "schodolaza" wynika z dokonanego już przystosowania pojazdu do mieszkania powódki na potrzeby wózka inwalidzkiego, w sytuacji, w której wydatki te pozwoliłyby na przynajmniej częściowe uniezależnienie się poszkodowanej od pomocy osób trzecich i zwiększałyby możliwość prowadzenia przez nią życia w sposób choć trochę zbliżony do życia ludzi zdrowych.

Powódka zarzuciła także naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 387 § 1 KPC. (...) Na tych podstawach skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie w tej części również wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

(...) Odwoływanie się przez skarżącą do art. 361 § 1 KC było zbędne, gdyż art. 444 § 1 KC obejmuje "wszelkie koszty" wynikłe na skutek rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała. Pojęcie "wszelkie koszty" oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu. Pojęcie to nie odnosi się natomiast do kwoty kosztów, którą sąd ma obowiązek zasądzić. Nie budzi wątpliwości, że koszty, do których pokrycia należy zobowiązać podmiot ponoszący odpowiedzialność za szkodę, muszą mieścić się w granicach szkody objętej obowiązkiem odszkodowawczym (art. 415 KC) i w tym zakresie możliwe jest zastosowanie art. 361 § 1 KC. W sprawie natomiast prawidłowo zastosowano art. 444 § 1 KC. Rozmiar obowiązku odszkodowawczego w ramach tego przepisu określić jest trudniej niż przy szkodzie o charakterze majątkowym. Cel odszkodowania w tym wypadku pozostaje jednak taki sam, jak w przypadku każdej odpowiedzialności odszkodowawczej; jest nim restytucja stanu poprzedniego, a jeśli jego przywrócenie nie jest możliwe, zastąpienie stanu dawnego stanem, w którym poszkodowanemu zostaną zapewnione warunki życiowe zbliżone do tych, jakie miał przed wyrządzeniem mu uszczerbku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ogranicza się jednak rozmiar obowiązku pokrycia "wszelkich kosztów" wymaganiami, aby ich żądanie było konieczne i celowe. Kompensowanie kalectwa i umożliwienie poszkodowanemu prowadzenia normalnego życia w społeczeństwie może być w pewnych okolicznościach uznane za uzasadniające zasądzenia odszkodowania w wysokości zapewniającej nabycie samochodu. Posiadanie samochodu nie jest współcześnie luksusem, skoro dysponuje nim prawie każda rodzina, nie znaczy to jednak, że zawsze, gdy uszkodzenie ciała prowadzi do niemożliwości samodzielnego poruszania się, koszt jego zakupu mieści się w ramach kosztów celowych i niezbędnych. Oceny wymagają tu jednak różne okoliczności, jak np. to, czy i jaki zawód wykonywał pokrzywdzony przed wypadkiem, czy i jak często musi się poruszać, czy samochód posiadany przez poszkodowanego służy do montażu odpowiednich urządzeń umożliwiających samodzielne poruszanie się nim, czy wreszcie istnieją inne możliwości poruszania się przez poszkodowanego. "Wszełkie koszty" zasądzone w ramach art. 444 § 1 KC spełniają funkcję kompensacyjną, choć oczywiście żadna kwota zdolności chodzenia nie przywróci; nie ma jednolitej miary tych kosztów, a ich wysokość zależy, jak wspomniano, od okoliczności konkretnej sprawy.

(...) W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że koszty zakupu samochodu lub innego pojazdu inwalidzkiego należą do kosztów objętych art. 444 § 1 KC, jeżeli jest on konieczny do kompensowania kalectwa osoby poszkodowanej, a w szczególności do kontynuowania pracy zarobkowej wykonywanej przed wypadkiem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16.1.1981 r., I CR 455/80, OSNCP 1981, nr 10, poz. 193, i z dnia 14.5.1997 r., II UKN 113/97, OSNAPUS 1998, nr 5, poz. 163). Za zasadne uznano w orzecznictwie np. zasądzenie kosztów zakupu samochodu dla młodego człowieka, który po amputacji nogi podjął studia w celu zdobycia nowego zawodu, co wymagało dojazdów ze wsi, na której mieszkał, do miasta mieszczącego uczelnię (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31.5.2001 r., V CKN 253/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 3, s. 49), oraz dla poszkodowanego, dla którego samochód stał się niezbędnym w celu leczenia i kontynuowania działalności gospodarczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.12.2002 r., II CKN 101/00, nie publ.). Istotne jest zatem, czy w konkretnym wypadku koszt zakupu samochodu może być zaliczony do kosztów celowych i niezbędnych z punktu widzenia art. 444 § 1 KC.

Odnosząc te rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że taka sytuacja nie zachodzi. Skarżąca przed wypadkiem nie pracowała, była rencistką. Nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej, nie kontynuowała nauki, nie wymagała leczenia związanego ze stałymi dojazdami do placówek leczniczych, wreszcie samodzielnie nie prowadziła samochodu. Nie wchodzi też w grę możliwość przekwalifikowania zawodowego. Nie można w tej sytuacji uznać, że koszt zakupu samochodu

jest kosztem celowym i niezbędnym. Oczywiście, że osoby takie jak powódka nie mogą być pozbawione możliwości opuszczania mieszkania, wychodzenia z domu w celach rozrywkowych, na zakupy itp., koszty z tym związane mogą być jednak skompensowane w inny sposób, np. przez zasądzenie renty na zwiększone potrzeby. Taka renta została na rzecz skarżącej zasądzona, w tym również kwota na pokrycie kosztów poruszania się samochodem (taksówką przystosowaną do przewozu osób niepełnosprawnych). Jeżeli wysokość tej kwoty nie jest odpowiednia, skarżąca mogła zaskarżyć wyrok w tym zakresie, czego jednak nie uczyniła. Istnieje także możliwość ubiegania się o podwyższenie renty z tego tytułu, jeżeli jest to uzasadnione zmienionymi okolicznościami. Podnoszone w skardze kasacyjnej zarzuty nie prowadzą do oceny, że zaskarżone orzeczenie w tym zakresie narusza prawo, co skutkuje oddaleniem skargi w tej części.

Zarzuty skarżącej dotyczyły też orzeczenia w tym zakresie, w jakim oddalone zostały żądania związane z pokryciem kosztów zakupu tzw. schodołaza, a więc urządzenia umożliwiającego sprowadzanie lub wprowadzanie wózka inwalidzkiego po schodach. Sąd Apelacyjny uznał za niecelowy koszt nabycia takiego urządzenia, gdyż do mieszkania powódki wykonany został podjazd dla wózków inwalidzkich, a wiele budynków ma urządzenia umożliwiające dostęp wózków inwalidzkich. Ta ocena nie jest uzasadniona, za fakt powszechnie znany można bowiem uznać, że istniejące bariery architektoniczne skutecznie uniemożliwiają dotarcie osób poruszających się na wózkach inwalidzkich do celu, gdy wymaga to pokonywania schodów. Coraz więcej budynków wyposażonych jest w odpowiednie urządzenia, jednak nadal wiele ich nie posiada, podobnie jak w wielu miejscach nie ma możliwości pokonania choćby przejść podziemnych. Ocena Sądu ograniczyła się do możliwości opuszczenia przez powódkę mieszkania, chodzi jednak o możliwość realnego dotarcia przez nią do innych budynków. Brak w sprawie ustaleń, czy urządzenie nazywane "schodołazem" taką możliwość zapewnia, co uniemożliwia ocenę zarzutu naruszenia art. 444 § 1 KC w tym zakresie.

Z tego względu należało zaskarżony wyrok uchylić w części, w której dotyczy żądania zasądzenia kosztów na zakup tego urządzenia, o czym orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁵ KPC).